

Protokół posiedzenia
Komisji Edukacji, Kultury i Sportu
Rady Miasta Gliwice kadencji 2018-2023, przedłużonej do 30.04.2024 r.
w dniu 25 kwietnia 2023 r., godz. 15.45

Przewodnicząca Komisji Krystyna Sowa otworzyła posiedzenie Komisji, powitała gości oraz radnych i zaproponowała przyjęcie następującego porządku obrad:

1) Dzierżawa obiektu sportowego zlokalizowanego przy ul. Sportowej na rzecz Komunikacyjnego Klubu Sportowego „Kolejarz”.

Nie zgłoszono uwag do zaproponowanego porządku obrad.

W posiedzeniu udział wzięli: Zastępca Prezydenta Miasta Aleksandra Wysocka, Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Michał Drabik, Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Stella Zaborowska-Nawrath, Prezes Zarządu Komunikacyjnego Klubu Sportowego „Kolejarz” Jarosław Paszczela, przedstawiciele Komunikacyjnego Klubu Sportowego „Kolejarz”: Wojciech Szwarczyński i Radosław Tomaszewski.

Ad 1) Dzierżawa obiektu sportowego zlokalizowanego przy ul. Sportowej na rzecz Komunikacyjnego Klubu Sportowego „Kolejarz”.

Zastępca Prezydenta Miasta Aleksandra Wysocka przedstawiła aktualną informację dotyczącą dzierżawy obiektu sportowego przy ul. Sportowej w Gliwicach. KKS „Kolejarz” zawarł umowę dzierżawy na okres 20 lat, od 2014 r. do 2034 r. W umowie została określona preferencyjna stawka czynszu, tj. 1 gr za 1 m². Opłata miesięczna za dzierżawę całego obiektu wynosiła ok. 350 zł. W związku z pojawiającymi się problemami w płatnościach wystosowano wezwania do uregulowania należności. Jeżeli podmiot posiada dwumiesięczne zaległości w opłatach, to jest to przesłanka do wypowiedzenia umowy. Zaległości klubu „Kolejarz” są dużo większe, w związku z tym podjęto decyzję o rozwiązaniu umowy. Jednocześnie nie ma propozycji ich realnej spłaty. W lutym 2023 r. przedstawiciele klubu zostali zaproszeni na spotkanie i wręczono im wypowiedzenie umowy. Ustalono termin przekazania nieruchomości, a gdyby był on niewystarczający, to zwrócono się z prośbą o wskazanie realnego. Klub nie posiada już praw do dysponowania nieruchomością. Ustalono termin przekazania nieruchomości na dzień 10 maja br. A teraz klub zwrócił się do Rady Miasta o wskazanie innego obiektu, na którym będzie mógł realizować swoje zadania. Warto podkreślić, że zaległości powstały przy opłacie miesięcznej wynoszącej 350 zł, za boisko oraz budynek.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Michał Drabik dodał, że aktualnie należność główna to ok. 6 tys. zł, 1200 zł to odsetki i dodatkowo 1200 zł kosztów zastępstwa procesowego.

Zastępca Prezydenta Miasta Aleksandra Wysocka uzupełniła, że należność ta została zabezpieczona nakazem zapłaty, aby dług się nie przedawnił.

Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Stella Zaborowska-Nawrath poinformowała, że po otrzymaniu informacji o wypowiedzeniu umowy, zwrócono się z zapytaniem do klubu, czy okoliczność ta wpłynie na realizację zadania publicznego. Otrzymano odpowiedź, że sytuacja ta nie będzie miała wpływu.

Przewodnicząca Komisji Krystyna Sowa zapytała, jak długo powstawały zaległości.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Michał Drabik odpowiedział, że trwało to długo, ale od stycznia 2020 r. narastają. W kwietniu br. wpłynęły 4 tys. zł na poczet zaległości.

Zastępca Prezydenta Miasta Aleksandra Wysocka dodała, że klub zwrócił się z prośbą o zawarcie ugody w zakresie spłaty zaległości w ratach. Do tego są konieczne pewne dokumenty, więc Urząd Miejski zwrócił się z prośbą o ich przedłożenie. Jednak klub chyba nie odebrał korespondencji. Na spotkaniu w lutym br. ponowiono propozycję ugody. Jeżeli tylko spełnione są odpowiednie przesłanki, to miasto nie odmawia zawarcia ugody. Aktualnie możliwe jest już tylko zawarcie ugody, ale w zakresie zaległości. Inną sprawą jest umowa dzierżawy obiektu, klub nie ma już teraz praw do dysponowania obiektem.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Michał Drabik dodał, że w celu zawarcia ugody potrzebne jest wykazanie dochodów, przekazanie dokumentów, które obrazują sytuację finansową klubu. Klub „Kolejarz” nie wykazał żadnych dochodów, więc ciężko jest ocenić możliwości spłaty zadłużenia. Aktualnie klub bezumownie korzysta z obiektu.

Przewodnicząca Komisji Krystyna Sowa przypomniała, że klub zwrócił się z prośbą o wskazanie innego obiektu, na którym będzie mógł realizować swoją działalność – czy jest to możliwe?

Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Stalla Zaborowska-Nawrath odpowiedziała, że za zarządzanie obiektami w mieście odpowiada wiele jednostek (MZUK, szkoły, podmioty prywatne) i korzysta z nich wiele podmiotów. Wydział Kultury i Sportu nie jest w stanie wskazać boiska, z którego mógłby korzystać KKS „Kolejarz”, gdyż jest to poza możliwościami i kompetencjami Wydziału.

Prezes Zarządu KKS „Kolejarz” Jarosław Paszczela przekazał, że „Kolejarz” jest drugim pod względem wieku klubem sportowym działającym w Gliwicach. Przez 11 lat utrzymywany był ze środków własnych. Następnie pojawiła się możliwość dzierżawy obiektu przy ul. Sportowej. Jego utrzymanie spoczywało na klubie. Działalność klubu dotyczy tylko dzieci, prowadzone są sekcje hokeja na trawie oraz piłki nożnej. Problemy pojawiły się w 2019 r., gdy okazało się, że klubu nie stać na utrzymywanie tak dużego obiektu. Znalaziono sponsora, lecz nie wywiązywał się on do końca ze swoich deklaracji. Zwrócono się z prośbą o zawarcie ugody, ze względu na chęć kontynuowania działalności, pozyskano także nowego sponsora. Stąd teraz wpłata na konto miasta. Aktualnie w klubie jest ponad 200 dzieci, rozgrywki są w toku, a jednocześnie trwają przygotowania do nowego sezonu. Aby mieć możliwość wzięcia w nich udziału należy przedstawić prawo do dysponowania obiektem. W Gliwicach brakuje miejsc, na których można trenować, większość umów Miejskiego Zarządu Usług Komunalnych ma charakter długoterminowy. „Kolejarz” nie ma możliwości znalezienia obiektu, na którym mógłby prowadzić treningi.

Przedstawiciel KKS „Kolejarz” Radosław Tomaszewski dodał, że wypowiedzenie umowy dzierżawy obiektu nastąpiło w lutym 2023 r. Wstępny termin zdania nieruchomości wyznaczono na marzec br. W kwietniu wystartowały rozgrywki. Podopieczni klubu cały czas trenują, jest nadzieja, że uda się zachować obiekt. Tymczasowo dzieci mogą trenować na hali. Dokonano rekonesansu w zakresie gliwickich obiektów sportowych, lecz na boisku w Brzezince i Orliku przy ul. Jasnej jest komplet. Podopieczni „Kolejarza” osiągają sukcesy, jednak część z nich nie znajdzie nowych klubów, w których będą mogli trenować. Jeżeli nie uda się zachować obiektu przy ul. Sportowej, to czy jest możliwość uzyskania pomocy we wskazaniu obiektu, na którym klub mógłby realizować cele społeczne oraz zadanie publiczne? Kluby sportowe mogą korzystać w miarę dostępnych godzin z obiektów, które znajdują się pod zarządem Miejskiego Zarządu Usług Komunalnych. Stąd pojawia się pytanie, czy obiekt przy ul. Sportowej trafi pod zarząd Miejskiego Zarządu Usług Komunalnych, czy będzie go można wynajmować, czy zostanie wydzierżawiony. Jest to istotna sprawa, gdyż aby uzyskać licencję na kolejny sezon, niezbędne jest wskazanie obiektu, na którym będą odbywać się treningi.

Radny Stanisław Kubit zapytał, czy klub nie otrzymał dotacji na ten rok.

Prezes Zarządu KKS „Kolejarz” Jarosław Paszczela odpowiedział, że klub otrzymał dotację w wysokości 48 tys. zł.

Radny Stanisław Kubit zauważył, że z tych środków trzeba było przede wszystkim zabezpieczyć obiekt.

Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Stella Zaborowska-Nawrath poinformowała, że z dotacji nie ma możliwości uregulowania tego rodzaju zaległości, ale klub ma możliwość pozyskiwania środków własnych. Z dotacji przyznanej na realizację zadania publicznego można opłacać tylko bieżące należności.

Radny Stanisław Kubit zauważył, że bieżące należności można było więc uiścić.

Prezes Zarządu KKS „Kolejarz” Jarosław Paszczela przekazał, że bieżące należności zostały uregulowane, sprawa dotyczy zaległości.

Przedstawiciel KKS „Kolejarz” Radosław Tomaszewski przekazał, że klubowi udało się pozyskać sponsora, który wyremontował już dwa pomieszczenia.

Prezes Zarządu KKS „Kolejarz” Jarosław Paszczela odpowiedział, że środki własne są przeznaczane na działalność klubu w miesiącach, które nie są objęte okresem dotacyjnym (ogrzewanie, remonty itd.).

Radny Stanisław Kubit powtórzył, że trzeba było przede wszystkim zabezpieczyć obiekt.

Prezes Zarządu KKS „Kolejarz” Jarosław Paszczela dodał, że obiekt ten wymaga prac remontowych, a członkowie klubu starali się je wykonywać.

Zastępca Prezydenta Miasta Aleksandra Wysocka przekazała, że zasadą umowy dzierżawy nieruchomości jest korzystanie z niej zgodnie z celem oraz uzyskiwanie dochodów. Utrzymanie obiektu spoczywa po stronie dzierżawcy, taki zapis jest zawsze elementem umowy. Obiekty sportowe są zawsze dzierżawione po preferencyjnych stawkach, właśnie ze względu na wsparcie w gospodarowaniu nimi. Taki obiekt, jak ten przy ul. Sportowej, wymaga prac remontowych. Miasto nie może udzielać dodatkowego wsparcia w tym zakresie, jeżeli dzierżawa odbywa się na preferencyjnych warunkach. Trudno zrozumieć, dlaczego dopuszczono do takich zaległości w opłatach. W poprzednich latach kwoty dotacji były mniejsze, ale teraz ich wysokość wzrosła, więc trudno zrozumieć, skąd taka sytuacja.

Radny Stanisław Kubit zauważył, że trzeba się aktualnie zastanowić, w jaki sposób „Kolejarz” może utrzymać ten obiekt, a nie szukać nowego.

Przedstawiciel KKS „Kolejarz” Radosław Tomaszewski przekazał, że członkowie klubu nie chcą opuszczać tego obiektu, kwestia powstania zadłużenia jest po stronie Prezesa Zarządu i wewnętrznych wyjaśnień.

Radny Gabriel Bodzioch zauważył, że najważniejsze są dzieci, a w tym przypadku najbardziej istotne jest zachowanie bazy sportowej. Pojawia się jednak pytanie, jak klub mógł prowadzić zapisy, wiedząc, że umowa dzierżawy obiektu może być w każdej chwili wypowiedziana. To władze klubu nie zabezpieczyły środków finansowych, a cierpieć będą dzieci.

Przedstawiciel KKS „Kolejarz” Radosław Tomaszewski przekazał, że jeżeli będzie gwarancja, że klub nie straci obiektu, to powróci temat sponsora, który zadeklarował chęć pomocy.

Radny Gabriel Bodzioch zapytał, kiedy klub złożył pismo z prośbą o rozłożenie zaległości na raty.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Michał Drabik odpowiedział, że pierwsze pismo pojawiło się w 2020 r., jednak klub nie odebrał informacji zwrotnej z Urzędu Miejskiego dotyczącej wymaganych dokumentów. Druga prośba wpłynęła w kwietniu br. Sprawa będzie analizowana. Na razie nakazy zapłaty nie są kierowane do komornika, aby dodatkowo nie obciążać klubu, a miasto także chce zawrzeć ugodę. Miasto ma świadomość, że „Kolejarz” chce dalej korzystać z tego obiektu, jednak umowa dzierżawy została już wypowiedziana. Jeżeli do 10 maja br. klub nie zda obiektu przy

ul. Sportowej, to sprawa zostanie skierowana do sądu, bo wyjaśnianie jej nie może trwać w nieskończoność.

Radny Gabriel Bodzioch zapytał, czy jest możliwość zawarcia kolejnej umowy dzierżawy.

Zastępca Prezydenta Miasta Aleksandra Wysocka przekazała, że w przypadku zaległości wobec miasta, nowa umowa dzierżawy nie zostanie zawarta. Taka jest zasada. Stowarzyszenie AP Team Gliwice złożyło wniosek o dzierżawę tego obiektu. To szansa, aby obiekt przy ul. Sportowej funkcjonował w obszarze realizacji celu sportowego i aby podopieczni KKS „Kolejarz” mogli z niego korzystać. Na ten moment żadna nowa umowa dzierżawy nie może zostać zawarta, póki obiekt nie zostanie protokolarnie zdany. Czyli zdanie do 10 maja br. jest wymogiem podpisania nowej umowy. Prowadzone były także rozmowy w zakresie współdzielenia tego obiektu, tym bardziej, że rozgrywki trwają.

Radny Stanisław Kubit zaproponował, aby „Kolejarz” jak najszybciej spłacił zadłużenie, a miasto zawarłoby z nim kolejną umowę dzierżawy. Stowarzyszenie AP Team nawiąże wtedy współpracę z „Kolejarzem” w zakresie korzystania z obiektu.

Radny Gabriel Bodzioch zapytał, jak szybko klub jest w stanie spłacić zadłużenie.

Prezes Zarządu KKS „Kolejarz” Jarosław Paszczela odpowiedział, że do końca czerwca.

Przedstawiciel KKS „Kolejarz” Radosław Tomaszewski przekazał, że uczestniczył w spotkaniu, na którym omawiana była propozycja współpracy z AP Team Gliwice, jednak była ona nie do przyjęcia, gdyż każda jej forma zakładała likwidację „Kolejarza”. A klub chce pracować na własną markę. Umowa dzierżawy obiektu przy ul. Sportowej na rzecz AP Team zakłada, że „Kolejarz” będzie musiał indywidualnie umawiać się z AP Team w zakresie korzystania z boiska.

Zastępca Prezydenta Miasta Aleksandra Wysocka potwierdziła, że tak będzie, jednak KKS „Kolejarz”, gdy był dzierżawcą obiektu, także mógł nim swobodnie dysponować.

Przedstawiciel KKS „Kolejarz” Radosław Tomaszewski zauważył, że stawka godzinowa narzucona przez AP Team może być zaporowa. AP Team zaproponował, że przejmie zawodników i trenerów, ale to doprowadzi do likwidacji klubu.

Radny Gabriel Bodzioch zapytał, czy jest możliwe przedłużenie czasu na zdanie obiektu do czerwca 2023 r., czy można jeszcze przedłużyć czas bezumownego korzystania. Jeżeli klub nie ureguluje do tego czasu swoich zaległości, to sprawa zostanie zakończona.

Zastępca Prezydenta Miasta Aleksandra Wysocka przekazała, że został złożony wniosek o dzierżawę tego obiektu, przygotowane zostało w tej sprawie zarządzenie Prezydenta Miasta. Jeżeli obiekt zostanie zdany, do końca czerwca klub „Kolejarz” spłaci zadłużenie i złoży wniosek o ponowną dzierżawę, to wtedy uruchomione zostanie postępowanie i ogłoszony zostanie przetarg na stawkę czynszu. W przetargu będą mogły wziąć udział kluby sportowe, które nie posiadają zaległości z jakiegokolwiek tytułu wobec miasta Gliwice. Teoretycznie miastu powinno zależeć na możliwościach inwestycyjnych dzierżawcy w zakresie dbania o obiekt, gdyż miasto nie sprzedaje tego rodzaju nieruchomości.

Radny Łukasz Chmielewski zapytał, jak wyglądają kwestie związane z remontami tego rodzaju obiektów i inwestycjami, a także czy coś stoi na przeszkodzie, aby elementem wniosku o dotację na realizację zadań publicznych było oświadczenie o braku zaległości wobec miasta Gliwice.

Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Stella Zaborowska-Nawrath odpowiedziała, że nie ma żadnych przeszkód, ale może to wpłynąć na nieprzyznanie dotacji. Takie oświadczenie może być wymogiem formalnym. Aktualnie składane jest tylko takie o braku zaległości w składkach na ubezpieczenia społeczne. Wymóg o braku zaległości wobec miasta Gliwice może wpływać negatywnie, gdyż członkowie komisji mogą podejrzewać, że środki z dotacji przeznaczone zostaną na ich spłatę. Komisja może więc negatywnie oceniać projekt pod kątem sposobu realizacji zadania publicznego.

Zastępca Prezydenta Miasta Aleksandra Wysocka poinformowała, że przygotowane zostało już zarządzenie o możliwości dzierżawy obiektu zlokalizowanego przy ul. Sportowej. Jeden wniosek już wpłynął. Jeżeli zaś chodzi o nakłady dzierżawcy, które ponosi w związku z korzystaniem z danej nieruchomości, to kwestie te reguluje kodeks cywilny. Jeżeli wartość nakładów przewyższa zwykłe koszty użytkowania, to właściciel obiektu musi wyrazić na nie zgodę i ustala zasady ich rozliczenia. Określa się, czy na koniec obowiązywania umowy właściciel wykupuje te nakłady, czy oczekuje odbioru obiektu w takim stanie, w jakim został wydany. Jest to zasada wynikająca z kodeksu cywilnego, że decyzję podejmuje właściciel, a dzierżawca ponosząc nakłady, robi to na własną odpowiedzialność. Dzierżawca musi mieć świadomość, że właściciel może ich nie wykupić.

Przedstawiciel KKS „Kolejarz” Radosław Tomaszewski zapytał, czy jeżeli klub spłaci wszystkie swoje zaległości przed 10 maja br. (terminem zdania nieruchomości), to czy będzie mógł nadal korzystać z obiektu.

Zastępca Prezydenta Miasta Aleksandra Wysocka odpowiedziała, że jeżeli zaległości zostaną spłacone, to klub będzie mógł złożyć wniosek o dzierżawę obiektu. Jeżeli tak się stanie, to zostanie ogłoszony przetarg na stawkę czynszu.

Prezes Zarządu KKS „Kolejarz” Jarosław Paszczela przypomniał, że klub przez 11 lat bezumownie korzystał z obiektu i czy to nic nie znaczy.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Michał Drabik zauważył, że sytuacja prawna tej nieruchomości nie była wyjaśniona. Korzystający poprzednio z tego obiektu nie miał do niego tytułu prawnego. W 2013 r. podjęto próbę uregulowania sytuacji prawnej i od 19 marca 2013 r. właścicielem tej nieruchomości jest miasto. PKP podjęło jeszcze próbę odwołania się od decyzji, ale w 2014 r. zapadła ostateczna decyzja. Stąd też w 2014 r. zawarto umowę dzierżawy z KKS „Kolejarz”.

Radny Gabriel Bodzioch zapytał, czy miasto wykupi nakłady poniesione w związku z wyremontowaniem dwóch pomieszczeń.

Zastępca Prezydenta Miasta Aleksandra Wysocka odpowiedziała, że nie wie, czy klub zwrócił się z wnioskiem o wyrażenie zgody na podniesienie standardu tego obiektu. W takich sytuacjach wnioskodawca zrzuca się roszczeń związanych z poniesionymi nakładami.

Radny Łukasz Chmielewski zauważył, że jedną sprawą są zaległości klubu wobec miasta Gliwice, zaś drugą pytanie, gdzie będą grały dzieci po 10 maja br.

Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka zapytała, czy można coś zrobić, aby klub mógł dalej korzystać z tego obiektu.

Radny Łukasz Chmielewski odpowiedział, że jest. Klub musi spłacić zaległości i złożyć wniosek o dzierżawę obiektu. W takiej sytuacji zostanie ogłoszony przetarg na stawkę czynszu.

Przewodnicząca Komisji Krystyna Sowa przypomniała, że wypowiedzenie umowy dzierżawy obiektu nastąpiło w lutym br. i zapytała, kiedy były prowadzone rozmowy z AP Team. Sprawa dzieci może zostać rozwiązana, bo podopieczni „Kolejarza” przejdą do AP Team. Jednak klub chce jednocześnie istnieć. Skąd brak porozumienia z AP Team?

Prezes Zarządu KKS „Kolejarz” Jarosław Paszczela odpowiedział, że rozmowy te toczyły się krótko przed wypowiedzeniem umowy. Warunki współpracy nie były zadowalające.

Przewodnicząca Komisji Krystyna Sowa zapytała, kiedy został nawiązany pierwszy kontakt z AP Team.

Prezes Zarządu KKS „Kolejarz” Jarosław Paszczela odpowiedział, że było to lato 2022 r.

Przedstawiciel KKS „Kolejarz” Wojciech Szwarczyński przekazał, że głównym elementem współpracy miał być fakt, że „Kolejarz” przestanie istnieć. AP Team chciało

przejąć dzieci, jak i trenerów. Jeżeli nie będzie dzieci, to klub nie otrzyma dotacji. Po tej rozmowie odbyła się druga w Urzędzie Miejskim, podczas której uzyskano informację, że AP Team chciałoby przejąć obiekt przy ul. Sportowej. Każda propozycja kończyła się likwidacją „Kolejarza”. Na obiekcie przy ul. Sportowej nie ma możliwości, aby trenowały dwa podmioty, zwłaszcza w porze jesiennej. A „Kolejarz” chce zachować swoją tożsamość.

Przewodnicząca Komisji Krystyna Sowa zauważyła, że wszystko odbywa się zbyt późno, brak współpracy, zaległości (od 2020r.)– trudno jest teraz zrobić cokolwiek. Wniosek o ugodę został złożony, pojawiły się problemy z dostarczeniem pisma, klub się nie zainteresował brakiem odpowiedzi, a dotację na realizację zadań pobiera. Coś niedobrego się zadziało, a radni teraz niewiele mogą zrobić.

Zastępca Prezydenta Miasta Aleksandra Wysocka dodała, że w międzyczasie wystosowany został pozew o zapłatę, czyli sprawa jest poważna, pojawia się kwestia zapłaty przez klub kosztów zastępstwa procesowego, więc problemy piętrzą się. Oczekuje się, że miasto powinno teraz poczekać, aż klub ureguluje zaległości i złoży wniosek o dzierżawę. To nie wygląda poważnie. A jednocześnie wpłynął wniosek od innego podmiotu o dzierżawę tego obiektu.

Radny Stanisław Kubit zapytał, czy może jest jakiś sposób rozwiązania tego problemu, aby klub mógł dalej korzystać z obiektu przy ul. Sportowej. Czy jest jakaś szansa, aby klub nie kończył swojej działalności?

Radna Agnieszka Filipkowska zapytała, kiedy wpłynął pozew o zapłatę.

Zastępca Prezydenta Miasta Aleksandra Wysocka odpowiedziała, że pozew o zabezpieczenie należności dotyczący trzech lat złożono 11 lutego 2022 r., zaś nakaz zapłaty jest z datą 16 marca 2022 r.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Michał Drabik zauważył, że niedochodzenie należności należnych miastu jest kwestią dyscypliny finansów publicznych.

Radna Agnieszka Filipkowska zapytała, czy od tego momentu nie nastąpiła żadna wpłata ze strony klubu.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Michał Drabik odpowiedział, że teraz dopiero klub wykazał pewną aktywność (wpłata części należności dokonana w kwietniu br.)

Przewodnicząca Komisji Krystyna Sowa zapytała, czy dłużnik został powiadomiony o wystawieniu nakazu zapłaty.

Zastępca Prezydenta Miasta Aleksandra Wysocka odpowiedziała, że tak, sąd wysłał taki nakaz zapłaty.

Radna Agnieszka Filipkowska zapytała, czy rodzice dzieci wiedzą o zadłużeniu klubu.

Prezes Zarządu KKS „Kolejarz” Jarosław Paszczela odpowiedział, że odbyło się spotkanie z rodzicami, którzy deklarują chęć kontynuacji współpracy od nowego sezonu. Klub też bardzo chce dokończyć trwający sezon rozgrywkowy.

Zastępca Prezydenta Miasta Aleksandra Wysocka przypomniała, że korespondencja z Urzędu była nieodbierana.

Prezes Zarządu KKS „Kolejarz” Jarosław Paszczela odpowiedział, że telefonicznie była przekazywana informacja, aby korespondencję wysyłać na inny adres.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Michał Drabik zauważył, że dokumenty z KRS-u są bardzo rozbieżne. Nie została wyprostowana sprawa statusu podmiotu, kiedy zmieniony został rodzaj prowadzonej działalności z gospodarczej na niegospodarczą. Korespondencję prowadzi się na podstawie informacji oficjalnych, a nie telefonicznych.

Radny Gabriel Bodzioch zauważył, że bieżący sezon rozgrywek trwa, a następny sezon odbędzie się już bez „Kolejarza”. Klub może podjąć ewentualnie rozmowy z AP Team.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Michał Drabik przekazał, że na terenie obiektu przy ul. Sportowej znajdują się garaże i z tego faktu czerpane są korzyści. Obiekt jest przeznaczony do prowadzenia działalności sportowej, a do Urzędu Miejskiego docierają informacje, że zawierane były umowy dzierżawy garaży.

Zastępca Prezydenta Miasta Aleksandra Wysocka dodała, że zgodnie pisemnymi wyjaśnieniami klubu w budynkach tych znajdują się szatnie i magazyny, a do Urzędu Miejskiego zgłaszają się osoby z zapytaniem, z kim mają zawrzeć nowe umowy dzierżawy, bo do tej pory mieli tam garaże. A jest to sytuacja krytyczna, gdyż dzierżawca nie ma prawa czerpać korzyści i wykorzystywać obiektu niezgodnie z celem.

Prezes Zarządu KKS „Kolejarz” Jarosław Paszczela odpowiedział, że to były darowizny na rzecz klubu. Klub wydzierżawił cały obiekt od miasta, przyjęli stan jaki był od lat, a było tak, że ludzie korzystali z garaży.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Michał Drabik przypomniał, że złożone zostało oświadczenie, że w tych miejscach składowane są materiały, że jest to magazyn, nie było mowy o garażach.

Przewodnicząca Komisji Krystyna Sowa zapytała, czy klub jest w stanie zapewnić dokończenie tegorocznych rozgrywek.

Przedstawiciel KKS „Kolejarz” Radosław Tomaszewski przekazał, że chcieli wziąć udział w posiedzeniu Komisji, aby zapytać, czy po zdaniu obiektu miasto Gliwice może zapewnić klubowi miejsce, w którym będzie mogło dokończyć rozgrywki.

Przewodnicząca Komisji Krystyna Sowa zapytała, czy można coś zrobić, aby dzieci mogły dokończyć rozgrywki.

Prezes Zarządu KKS „Kolejarz” Jarosław Paszczela przekazał, że na 12 maja br. zaplanowany jest mecz i dodał, że klub posiada licencję do końca sezonu. Do 4 maja br. należy złożyć wniosek o nową licencję, do tego wymagane są dokumenty poświadczające prawo do dysponowania obiektem.

Radny Gabriel Bodzioch zauważył, że nie ma na to szans, gdyż nawet jeżeli klub złoży wniosek o dzierżawę obiektu, to i tak zostanie przeprowadzony przetarg na stawkę czynszu.

Radny Łukasz Chmielewski zapytał, jak czasowo wygląda procedura wyłonienia nowego dzierżawcy i czy jest możliwość np. krótkoterminowego najmu.

Przewodnicząca Komisji Krystyna Sowa zapytała, ile czasu potrzebuje klub, aby dokończyć rozgrywki.

Prezes Zarządu KKS „Kolejarz” Jarosław Paszczela odpowiedział, że rozgrywki trwają do końca czerwca.

Przewodnicząca Komisji Krystyna Sowa zapytała, czy jest jakaś szansa, aby dzieci mogły dokończyć sezon.

Zastępca Prezydenta Miasta Aleksandra Wysocka zaproponowała przesunięcie terminu zdania obiektu przy ul. Sportowej na 30 czerwca br. Rozgrywki zostaną zakończone, a do tego czasu klub będzie bezumownie korzystał z obiektu. W tym czasie „Kolejarz” powinien spłacić zaległości, a wówczas będzie mógł złożyć wniosek o dzierżawę. Przeprowadzony zostanie przetarg na stawkę czynszu. Jeżeli wniosek zostanie złożony przed uregulowaniem należności, to obiekt zostanie wydzierżawiony drugiemu podmiotowi.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Michał Drabik odpowiedział, że 30 czerwca br. to ostateczna data oddania obiektu przy ul. Sportowej przez KKS „Kolejarz”.

Prezes Zarządu KKS „Kolejarz” Jarosław Paszczela przekazał, że obiekt zostanie przygotowany do wydania go miastu Gliwice najpóźniej 1 lipca 2023 r.

Przewodnicząca Komisji Krystyna Sowa podsumowała, że kwestia możliwości dokończenia rozgrywek została pozytywnie rozwiązana, klub będzie mógł bezumownie korzystać z obiektu do 30 czerwca br., reszta pozostaje po stronie klubu.

Przedstawiciel KKS „Kolejarz” Radosław Tomaszewski zapytał, czy jeżeli klub ureguluje zaległości do 10 maja br., to przetarg na stawkę czynszu nie będzie ogłoszony.

Zastępca Prezydenta Miasta Aleksandra Wysocka zaprzeczyła i wyjaśniła, że wtedy KKS „Kolejarz” zostanie dopuszczony do przetargu.

Radny Gabriel Bodzioch podsumował, że jeżeli klub nie spłaci zaległości, to nie zostanie dopuszczony do przetargu.

Przedstawiciel KKS „Kolejarz” Radosław Tomaszewski zapytał, czy jeżeli klubowi nie uda się wygrać przetargu, to czy są możliwości, aby ich rozgrywki mogły się odbywać na innym obiekcie, z kim rozmawiać na ten temat.

Radny Łukasz Chmielewski zauważył, że można domniemywać, że jeżeli AP Team zostanie dzierżawcą boiska przy ul. Sportowej, to w innym gliwickim obiekcie zwolnią się miejsca.

Przedstawiciel KKS „Kolejarz” Wojciech Szwarczyński przekazał, że z posiadanych przez niego informacji wynika, że AP Team zamierza rozszerzyć działalność.

Radny Stanisław Kubit przekazał, że nie należy się teraz nad tym zastanawiać, ważne, że jest rozwiązanie dotyczące możliwości dokończenia rozgrywek.

Przewodnicząca Komisji Krystyna Sowa podziękowała Zastępcy Prezydenta Miasta Aleksandrze Wysockiej za przedstawioną propozycję, to co będzie dalej spoczywa po stronie klubu.

(***)

Kolejne posiedzenie Komisji odbędzie się **9 maja 2023 r., godz. 15.45**. Tematyka posiedzenia: opinia do sprawozdania z wykonania budżetu miasta Gliwice za 2022 r. oraz informacji o stanie mienia jednostki samorządu terytorialnego; dostępność obiektów sportowych dla klubów i stowarzyszeń; sprawy bieżące.

Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Protokołowała

(-) Katarzyna Golonka

Przewodnicząca Komisji
Edukacji, Kultury i Sportu

(-) Krystyna Sowa